

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział IV Karny - Odwoławczy w składzie:

Przewodnicząca SSO Hanna Bartkowiak

SSO Leszek Matuszewski (spr.)

SSO Piotr Gerke

Protokolant p.o. stażysty Ewelina Czerwińska

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu Arkadiusza Dzikowskiego

rozpoznawał sprawę **M. A.**

oskarżonego z art. 286 § 1 kk, art. 270 § 1 kk, art. 272 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i art. 12 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcy oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie

z dnia 7 marca 2016 r., sygn. akt II K 1395/12

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że w pkt III jako podstawę prawną orzeczonej tam kary grzywny przyjmuje art. 33 § 2 i 3 kk;
2. w pozostałej części utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
3. kosztami postępowania odwoławczego w całości obciąża oskarżonego i z tego tytułu zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 zł oraz wymierza opłatę za II instancję w kwocie 480 zł.

Piotr Gerke Hanna Bartkowiak Leszek Matuszewski

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gnieźnie wyrokiem z dnia 7 marca 2016 roku, sygn.. akt II K 1395/12 uznał oskarżonego **M. A.** za winnego popełnienia przestępstwa z art. 286 §1 k.k. w związku z art. 270 § 1 k.k. i art. 272 k.k. i art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k. i art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w związku z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres 3 lat próby.

Sąd I instancji na podstawie art. 71 § 1 k.k. w związku z art. 33 §1 i 3 k.k. wymierzył podsądnemu karę grzywny w wysokości 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 złotych.

Na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddano oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

W ostatnim punkcie wyroku na podstawie art. 627 k.p.k. w związku z art. 633 k.p.k. w związku z art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych zasądzone od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w łącznej kwocie 2.119,38 zł (dwa tysiące sto dziewiętnaście złotych i trzydzieści osiem groszy) w tym wymierzono mu opłatę w kwocie 480 złotych.

Apelacje od powyższego wyroku wywiedli: **obrońca** oraz **prokurator**.

Prokurator zaskarżył wyrok na niekorzyść podsądnego w części dotyczącej podstawy wymiaru grzywny, zarzucając mu obrazę przepisów prawa materialnego polegającą na nieprawidłowym przywołaniu za podstawę wymierzenia kary grzywny przepisu art. 71 § 1 k.k. w związku z art. 31 § 1 i 3 k.k. podczas gdy prawidłową podstawą wymierzenia kary grzywny w niniejszej sprawie jest art. 33 §1 ,2 i 3 k.k.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia kary grzywny i orzeczenie na podstawie art. 31 § 1 ,2 i 3 k.k. grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 30 złotych.

Obrońca podważył orzeczenia w całości na korzyść swojego mandanta.

Apelujący zarzucił wyrokowi obrazę przepisów art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k.

Skarżący wniósł o uniewinnienie jego mandanta od przypisanego mu przestępstwa, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora zasługuje na uwzględnienie. Wywody obrońcy nie zdołały zaś podważyć ustaleń Sądu I instancji o winie i sprawstwie M. A..

Na wstępie należy zauważyć, że postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone prawidłowo. Sąd I instancji rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę oskarżonego w zakresie przypisanego mu występku. Ocena materiału dowodowego, dokonana przez Sąd I instancji jest wnikliwa i nie wykazuje błędów logicznych, utrzymując się w granicach swobodnej oceny dowodów chronionej art. 7 k.p.k. Przedmiotem rozważań Sądu były dowody zarówno na korzyść podsądnego, jak i wszelkie dowody im przeciwne. Wszystkie one zostały ocenione zgodnie z zasadami logicznego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego z uwzględnieniem zasad wynikających z art.2, 4 k.p.k. i 5 § 2 k.p.k. Uzasadnienie wyroku odpowiada zaś wymogom art. 424 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości rozstrzygnięcia. Zastrzeżenia Sądu II Instancji wzbudza jedynie podstawa prawna orzeczonej kary grzywny, o czym szerzej w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

Odnosnie apelacji prokuratora Sąd II instancji zajął następujące stanowisko:

Apelacja prokuratora zasługuje na uwzględnienie. Zarzut obrazy prawa materialnego znalazł potwierdzenie. Zarzut obrazy prawa materialnego może być zasadny tylko wówczas, gdy dotyczy zastosowania lub niezastosowania przepisu zobowiązującego sąd do jego bezwzględnego respektowania. Z taką sytuacją procesową mamy do czynienia w niniejszej sprawie.

Organ orzekający w sprawie błędnie przywołał przepisy art. 71 §1 k.k. jako podstawę wymiaru sankcji majątkowej. Zgodnie z tym przepisem, zawieszając wykonanie kary, sąd może orzec grzywnę, jeżeli jej wymierzenie obok kary pozbawienia wolności na innej podstawie nie jest możliwe. W niniejszej sprawie przypisano podsądnemu popełnienie przestępstwa oszustwa dokonanego w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Podstawą wymiaru sankcji majątkowej powinien być zatem przepis art. 33 §2 i 3 k.k. upoważniający Sąd do orzeczenia kary grzywny w wypadku ustalenia, że sprawca dopuścił się popełnienia przestępstwa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub gdy korzyść majątkową osiągnął.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy zreformował zaskarżony wyrok w ten sposób, że jako podstawę wymiaru kary grzywny wobec oskarżonego przywołał art. 33§ 2 i 3 k.k.

Odnosnie apelacji obrońcy oskarżonego Sąd II instancji zajął następujące stanowisko:

Żadnych wątpliwości Sądu II Instancji nie wzbudza ustalenie winy i sprawstwa oskarżonego M. A..

Ocena dowodów ujawnionych w toku przewodu sądowego, dokonana przez Sąd I instancji, nie wykracza poza granice sądowej swobody oceny dowodów. Sąd odwoławczy w pełni akceptuje uznanie za wiarygodne oświadczeń dowodowych złożonych przez S. B.. To, że świadek zaprzeczała swojemu udziałowi w przestępczym procederze, aby uniknąć odpowiedzialności majątkowej za zapłatę podatku, jest czysto hipotetyczne.

Pozbawione znaczenia jest to, że świadek dopiero na etapie postępowania rozpoznawczego przyznała, że wobec niej prowadzone jest postępowanie karne o dopuszczenie się popełnienia przestępstwa opisanego w art. 55§ 2 kks i inne, polegającego na udostępnieniu danych swojej firmy innym osobom w celu zatajenia prowadzenia przez te osoby działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży samochodów i doprowadzenia do uszczuplenia należności podatkowych. Postępowanie karne w sprawie IIK 115/14 przeciwko S. B. dotyczące „firmowania” sprzedaży samochodów wszczęte zostało dopiero w 2013r. S. B. w postępowaniu przygotowawczym w niniejszej sprawie została już przesłuchana w dniu 27.01.2012r więc nie mogła przyznawać okoliczności, które zaistniały później.

Należy dodać, że wiarygodność zeznań tego świadka potwierdza także to, że jej podpis na umowie z dnia 24 lipca 2009 roku i fakturze z dnia 27 lipca 2009 roku, dotyczących samochodu stanowiącego przedmiot niniejszego postępowania, został podrobiony przez inną, nieznaną osobę. Okoliczność ta uprawdopodobnia, że zachowanie przestępcze, których ważnym elementem było podrobienie umowy, odbywało się poza wiedzą S. B.. W tym miejscu należy podkreślić, że sama treść umowy sprzedaży tego samochodu została wypisana przez oskarżonego M. A. i to on wpisał nieprawdziwe dane, że jest to samochód ciężarowy.

Na marginesie, nawet gdyby przyjął świadek S. B. brała udział w przestępczym procederze, to i tak nie podważałoby to winy i sprawstwa podsądnego. Tego rodzaju ustalenie oznaczałoby jedynie, że jeszcze jedna osoba brała udział w przestępczej akcji, w której oskarżony pełnił istotną rolę.

Wbrew temu, co forsuje obrońca, postępowanie rozpoznawcze zostało przeprowadzone w sposób kompletny. Organ wyrokujący w sprawie prawidłowo oddalił wniosek dowodowy o przesłuchania świadka V. K. oceniając, że tego rodzaju dowód jest nieprzydatny i służy do przewlekania postępowania. Wniosek dowodowy zmierzał do ustalenia, że V. K. był sprzedawcą pojazdu (k.233, 305). Tego rodzaju ustalenie nie ma żadnego znaczenia dla odtworzenia zachowania zarzucanego podsądnemu. W sprawie nikt nie zarzucił oskarżonemu, że V. K. nie był osobą uprawnioną do zbycia tego pojazdu, mimo że w zakresie tego czy miał on tego rodzaju uprawnienie można mieć uzasadnione wątpliwości.

Sąd Rejonowy ma rację, że umowa kupna- sprzedaży została podrobiona poprzez sfalszowanie podpisu S. B., a nadto zawiera treść rażąco rozmiijającą się z niemieckimi dokumentami pojazdu. Niezależnie od tego, co zeznałaby osoba o wskazanych personaliach, treść umowy ewidentnie wskazuje na działanie przestępcze, stanowiące element akcji obliczonej na oszukanie pokrzywdzonego (o czym szerzej w dalszej części niniejszego uzasadnienia). Nie jest zatem tak, aby wniosek dowodowy został oddalony z uwagi na to, że dotychczasowe dowody wykazały przeciwieństwo tego, co wnioskodawca chciał wykazać.

Całkowicie niezrozumiałe jest wskazywanie w apelacji na to, że relacje procesowe A. G. powinny zostać ocenione przez Sąd I instancji, jako wiarygodne. Sąd ten na stronach 5-6 pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku przedstawił swoją oceną wypowiedzi procesowych tego świadka, uznając je za w pełni wiarygodne.

Apelujący nie ma racji wskazując, że świadek K. G. konsekwentnie zeznawał, że samochód stanowił własność S. B.. W toku przesłuchania w dniu 18 kwietnia 2012 roku świadek zeznał, że” Podejrzewam, że najprawdopodobniej mogło być tak, że to był pojazd A., a dokumenty zrobione były na B., która uzgodniła wszystko z A., a ja tylko wypisałem za jej zgodą na jej firmę fakturę (k.48). Na przesłuchaniu w dniu 25 kwietnia 2012 roku skazany oznajmił, że” Fakturę oddałem M. A., prawdopodobnie to mógł być jego samochód” (k.58). Na rozprawie głównej K. G. zeznał zaś po odczytaniu relacji procesowych złożonych w postępowaniu przygotowawczym, że:” Tak zeznawałem, podtrzymuje odczytane zeznania. Ja nie wiem skąd podejrzenie, że był to pojazd A., a dokumenty były zrobione przez B.. Nie umiem

tego uzasadniać. Wcześniej nie było takich sytuacji. Ja nie wiem, czy S. B. współpracowała z M. A. (k.297v). Wywody obrońcy rozmiągają się zatem z treścią relacji procesowych złożonych przez K. G. w toku postępowań karnych.

Dokonana przez Sąd I instancji ocena zeznań tego świadka mieści się w granicach sądowej swobody oceny dowodów.

Nie potwierdził się zarzut naruszenia art.410 k.p.k. W niniejszej sprawie, przekonanie o wiarygodności jednych i niewiarygodności innych dowodów było poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej, w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia do prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.), całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.). Nadto ustalenia Sądu było efektem rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść podsądnego oraz zostało ono wyczerpująco i konstruktywnie, z uwzględnieniem zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, przedstawione w uzasadnieniu wyroku. Z całą stanowczością należy podkreślić, iż nie stanowi naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. dokonanie takiej, czy innej oceny dowodów przeprowadzonych lub ujawnionych na rozprawie. Jeśli więc z uzasadnienia wyroku wynika, że sąd nie dał wiary części wyjaśnień oskarżonego, czy świadka i wskazał powody tego stanowiska, to nieuwzględnienie okoliczności wynikających z wyjaśnień nie stanowi naruszenia omawianego przepisu. O naruszeniu takim można byłoby mówić wówczas, gdyby sąd w uzasadnieniu w ogóle nie doniósł się to tych dowodów. Taka sytuacja zaś w niniejszej sprawie nie zachodzi.

Autor apelacji w sposób bezzasadny podważa oszukańczy charakter transakcji. Obrońca stara się nie zauważać tego, że w niniejszej sprawie w zasadzie całość zachowań podjętych przez podsądnego i skazanych A. G. i K. G. (i to również zachowań niewskazanych w zarzucie) musiała budzić poważne wątpliwości. Zważyć należy, że podstawą zakupu pojazdu z Niemiec była podrobiona umowa- na której podrobiono podpis nabywcy S. B., zbywany samochód określono jako ciężarowy- zawarta z osobą, której prawo własności do pojazdu jawi się jako wątpliwe. Nie wiadomo, czy wskazana osoba w ogóle istnieje i czy miała prawo własności do tego pojazdu. Następnie spreparowano dokumenty zbycia tego pojazdu na rzecz A. G., który nigdy nie widział tego pojazdu i nie miał zamiaru jego nabycia. Następnie w sposób oszukańczy doprowadzono do zarejestrowania tego pojazdu w Starostwie Powiatowym w M. jako ciężarowego, próbując w ten sposób uniknąć opłat celnych. We wszystkich tych oszukańczych czynnościach istotną rolę miała oskarżony M. A..

Wszystkie te zachowania zmierzały ku temu, aby sprowadzić samochód do Polski zarejestrować go jako ciężarowy, wbrew jego rzeczywistym cechom i następnie sprzedać go pokrzywdzonemu, oczekującemu, że nabeździe samochód osobowy prawidłowo wprowadzony na polski obszar celny.

Żadną miarą nie można podzielić rozumowania obrońcy, że nie doszło do skutku w postaci niekorzystnego rozporządzenia mieniem. To, że pokrzywdzony otrzymał samochód za umówioną cenę nie oznacza, że nie wystąpił skutek, o którym mowa w przepisie art. 286 §1 k.k. Powstanie szkody nie jest warunkiem koniecznym uznania rozporządzenia za niekorzystne (por. postanowienie SN z dnia 27 czerwca 2001 r., V KKN 96/99, LEX nr 51672). Tak jak podkreślono, pokrzywdzony nabył pojazd, który został w przestępczy sposób sprowadzony do Polski. Następnie został w sposób fikcyjny zbyty A. G. i przy użyciu sfalszowanych dokumentów w sposób przestępczy zarejestrowany w Polsce.

Nabycie pojazdu wadliwie sprowadzonego do Polski jako ciężarowego i zarejestrowanego na podstawie sfalszowanych dokumentów było dla pokrzywdzonego jako nabywcy samochodu sprowadzonego z Niemiec- ewidentnie niekorzystne. Autor apelacji niesłusznie pomija znaczenie powyższych okoliczności dla sytuacji pokrzywdzonego.

Sąd odwoławczy zwraca uwagę, że dowód rejestracyjny pojazdu spełnia podwójną rolę: potwierdza wydanie decyzji administracyjnej o zarejestrowaniu pojazdu oraz jest dokumentem stwierdzającym dopuszczenie zarejestrowanego pojazdu do ruchu. Nie będąc decyzją administracyjną w rozumieniu art. 104 k.p.a., jako dokument urzędowy sporządzony w przepisanej formie przez powołane do tego organy administracji publicznej w zakresie ich działania, stanowi jednak potwierdzenie wcześniejszego uzyskania pozytywnej decyzji o rejestracji pojazdu (wyrok WSA w Warszawie z 3 listopada 2004 r., III SA 2793/03, LexPolonica nr 376872, „Monitor Podatkowy” 2005 nr 3, poz.

32). Żywy interes każdego właściciela pojazdu sprowadzanego na terytorium RP polega na tym, aby pojazd został wprowadzony legalnie na polski obszar celny i zarejestrowany w taki sposób, aby prawo własności pojazdu nie było przez nikogo zasadnie podważane. Niestety transakcja dokonana z oskarżonym naraziła pokrzywdzonego na szkodę wynikającą z faktu, że legalność sprowadzenia tego samochodu do Polski mogła i nadal może być skutecznie podważana. Bez uregulowania w sposób zgodny z prawem sytuacji prawnej tego samochodu, każdy potencjalny następny jego nabywca naraża się na tego rodzaju zagrożenia.

Jeszcze raz należy podkreślić, że pokrzywdzony nabył pojazd sprowadzony do Polski w oparciu o podrobione dokumenty, co podważa legalność wprowadzenia tego samochodu na terytorium RP. Gdyby pokrzywdzony zdawał sobie sprawę z tego, że podstawą sprowadzenia samochodu z Niemiec i jego rejestracji są podrobione dokumenty wówczas z przyczyn oczywistych nie zawarłby transakcji z oskarżonym.

Zważywszy, iż zgodnie z art. 447 § 1 k.p.k. apelację co do winy uważa się za zwróconą także co do rozstrzygnięcia o karze Sąd II instancji dokonał weryfikacji zaskarżonego wyroku również w zakresie przewidzianym w art. 438 pkt 4 k.p.k.

Kara 10 miesięcy pozbawienia wolności stanowi zasłużoną dolegliwość dla oskarżonego za wyrządzone bezprawie. Sąd Rejonowy właściwie oszacował stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu oraz zawinienia sprawy. Oskarżony działał w sposób metodyczny i wyrachowany, zmiierzając do oszukania swojego kontrahenta. Co istotne, M. A. pełnił istotną rolę w przestępczym procederze.

Sąd I instancji w sposób prawidłowy uznał, że wobec oskarżonego można skonstruować pozytywną prognozę kryminologiczną, iż pomimo niewykonania wymierzonej kary pozbawienia wolności (co oczywiście zależy wyłącznie od jego poprawnego funkcjonowania w społeczeństwie w przyszłości) będzie on przestrzegać porządku prawnego i nie powróci na drogę przestępstwa. Dlatego też organ orzekający w sprawie słusznie skorzystał z dobrodziejstwa przewidzianego w art. 69 k.k. i warunkowo zawiesił wykonanie wymierzonej oskarżonemu sankcji karnej, ustalając zarazem 3-letni okres próby. Tak określony okres próby pozwoli w ocenie Sądu II instancji na ostateczną weryfikację, czy prognoza kryminologiczna wobec oskarżonego okazała się trafna.

Wzmocnieniem orzeczonego środka probacyjnego jest sankcja majątkowa w wymiarze 100 stawek po 30 złotych, a także dozór kuratora sądowego.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 626 k.p.k., art. 627 k.p.k., art. 1, art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 10 stycznia 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, zasądził od oskarżonego koszty postępowania odwoławczego w kwocie 20 złotych oraz opłatę za instancję w kwocie 480 złotych.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy;

- 1) zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że w pkt III jako podstawę prawną orzeczonej tam kary grzywny przyjął art. 33 par 2 i 3 k.k.;
- 2) w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok;
- 3) Kosztami postępowania odwoławczego w całości obciążył oskarżonego i z tego tytułu zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 20 zł oraz wymierzył opłatę za II instancję w kwocie 480 zł

Piotr Gerke Hanna Bartkowiak Leszek Matuszewski